

To jest traktat ustanawiający dyktatorski rząd światowy

14 czerwca 2023

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) pracuje nad tzw. globalnym traktatem pandemicznym. Znany podróżnik Wojciech Cejrowski ostrzega, czym może skończyć się jego przyjęcie.



Jednym z głównych założeń tzw. traktatu antypandemicznego jest przejęcie przez WHO części kompetencji państw, by globalnie regulować kwestie związane z polityką zdrowotną. Innymi słowy, chodzi o oddanie istotnej części kompetencji władz krajowych na rzecz urzędników z WHO. Spotkanie w tej sprawie odbyło się pod koniec maja w Genewie. Na razie konsensusu nie ma, ale „prace” nad traktatem będą kontynuowane.

Do sprawy odniósł się w jednym z odcinków programu „Studia Dziki Zachód”, emitowanego na antenie Radia Wnet, znany podróżnik Wojciech Cejrowski. Zdaniem komentatora „polski rząd po prostu pojedzie do ONZ-u, bo to jest takie bezpieczne miejsce, wszyscy tam się kochamy itd., to trzeba podpisać bez analizy”. „A jak się analizuje ten traktat, to jest traktat ustanawiający dyktatorski rząd światowy z uprawnieniami do sterowania każdym obywatelem, każdego państwa na kuli ziemskiej. Włącznie z przymuszaniem tych obywateli do interwencji medycznych [...] włącznie z cenzurą, zakazem poruszania się” – mówił Cejrowski. „Traktat zmienia uprawnienia obecnego WHO z funkcji doradczej [...] do funkcji narzucającej przymus prawny. Wcześniej WHO doradzało [...] a teraz będzie mogło zmuszać” – kontynuował.

Publicysta podkreślał, iż WHO „ma narzucać rządowi państw działania nie tylko w przypadku pandemii, ale w przypadku potencjalnego zagrożenia pandemią”. „Co będzie, jeżeli ten

traktat będzie podpisany? [...] Deklaracja obecna WHO mówi, że w swoich działaniach WHO musi szanować godność, prawa człowieka i wolność ludzką, osobistą. Te słowa mają zostać usunięte z deklaracji na mocy tego nowego traktatu” – podkreślał podróżnik.

„Dyrektor WHO będzie dysponował pieniędzmi krajów obecnie suwerennych” – mówił Cejrowski. „WHO będzie mógł przymusowo poddawać ludzi procedurom medycznym” – kontynuował, dodając, że „cytuje z dokumentu”. „Badaniom, szczepieniom, kwarantannom, chipowaniu oraz wszelkim możliwym procedurom medycznym, wbrew woli pacjenta. Na mocy traktatu państwa mają obowiązek wdrożyć globalne, cyfrowe kenkarty. Kenkarta to już moje słowo. Dokument cyfrowy zezwalający, bądź zabraniający jednostkom poruszania się, podejmowania pracy, wychodzenia z domu” – dodawał. „WHO ma mieć moc zmieniać i obalać decyzje suwerennych narodów w sprawach zdrowia, gdyż decyzje WHO mają być ostateczne, bez możliwości odwołania” – kontynuował Cejrowski.

„Koszty, w miliardach dolarów, mają być pokrywane przez budżety państw” – podkreślał i zaznaczał, iż „nie ma żadnego limitu, ani mechanizmu kontroli przepływów finansowych”. „WHO ma dyktować, o jakich faktach nie wolno mówić, jakich pytań nie wolno zadawać. Totalna cenzura i prześladowanie za prawdę. Jak powiesz coś, co oni uznają za dezinformację, to masz być ukarany” – wskazywał podróżnik. „Traktat wymaga od państw zbudowania na granicach infrastruktury do kontroli medycznych” – wymieniał Wojciech Cejrowski.

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com)